

MARIAN Z. STEPULAK

**Postawy młodzieży wobec Sakramentu
Pokuty i Pojednania.
Badania empiryczne maturzystów z diecezji siedleckiej**

*Grzech, choćby najsilniejszy, skoro wydrzesz z łona,
Natychmiast przed oczyma spowiednika skona.
Jak drzewo, gdy mu ziemię obedrzesz z korzeni,
Choć silne, wkrótce uschnie od słońca promieni.*

*Grzesznik leży, pokutnik dźwiga się na nogi,
A święty stoi prosto, gotowy do drogi.*
Adam Mickiewicz

Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście apostolskim *Salvifici doloris*¹ podkreśla działanie zbawcze Chrystusa w aspekcie wyzwolenia człowieka od grzechu i śmierci. Nie podejmuje wprost zagadnienia związanego z Sakramentem Pokuty i Pojednania, ale jego refleksja prowadzi w sposób pośredni do niego.

Swoim działaniem zbawczym Jednorodzony Syn wyzwala człowieka od grzechu i śmierci. Przede wszystkim usuwa z dziejów człowieka panowanie grzechu, które zakorzeniło się pod wpływem złego Ducha, poczynając od grzechu pierworodnego, i daje człowiekowi możliwość życia w łasce uświęcającej. W ślad za zwycięstwem nad grzechem, usuwa również panowanie śmierci, dając swoim Zmartwychwstaniem początek przyszłego ciała zmartwychwstania. Jedno i drugie jest istotnym warunkiem „życia wiecznego”, czyli ostatecznej szczęśliwości człowieka zjednoczonego z Bogiem².

¹ 11 lutego 1984 r.

² Zob. Jan Paweł II: List apostolski *Salvifici doloris*. Libreria Editrice Vaticana 1984.

W takim kontekście łatwiej zrozumieć ogromną wagę Sakramentu Pokuty ustanowionego przez samego Jezusa Chrystusa. Jan Paweł II w Adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* wskazuje, że spowiednik zwłaszcza spotykając się z tzw. przypadkami trudnymi, powinien uwzględniać dwie podstawowe zasady postępowania. Pierwsza z nich to zasada współczucia i miłosierdzia, wedle której Kościół jako kontynuator dzieła Chrystusa, nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył³. Druga zasada to zasada prawdy i wierności, dla której Kościół nie zgadza się nazywać dobra złem i zła dobrem⁴. Świadomość tych dwóch powyższych zasad powinna prowadzić spowiednika do odkrycia dwóch „rzeczy świętych”, które domagają się odpowiedzialnego traktowania. Tymi „rzeczami” świętymi są sakramenty, (w tym przypadku chodzi o Sakrament Pokuty) które nie są naszą własnością, ale są jednak własnością sumienia, które mają prawo do tego, aby nie były zdane na niepewność i zamieszanie⁵.

Prezentacja niniejsza jest próbą ukazania ważności w życiu religijnym maturzystów Sakramentu Pokuty i Pojednania w wymiarze pastoralnym. Do tego celu zostały użyte metody jakościowe i ilościowe o charakterze socjologicznym i psychologicznym. Warto zaznaczyć, iż artykuł ten jest kolejnym przedsięwzięciem badawczym z wykorzystaniem bardzo dużej próby badawczej, tym razem 1206 osób. Praca składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza z nich zawiera teoretyczne podstawy badań w kontekście Sakramentu Pokuty i Pojednania. Natomiast część druga ma charakter empiryczny na którą składają się takie elementy jak: opis strategii badań, prezentacja metody, analiza ilościowa i jakościowa uzyskanych wyników badań. Całość zamyka się podsumowaniem i wnioskami.

I. Teoretyczne podstawy badań

Badana młodzież maturalna z diecezji siedleckiej prezentowała swoje postawy wobec Sakramentu Pokuty i Pojednania. Problematyka z tym związana należy niewątpliwie do kwestii bardzo delikatnej, sięga bowiem do prywatnego, a nawet intymnego obszaru życia ludzkiego. Badanym należą się szczególne słowa podziękowania nie tylko za trud uczestniczenia w badaniach, ale także wdzięczność za szczere i pełne odpowiedzi, które w wielu przypadkach zaskakiwały badaczy ogromną dojrzałością i głębią religijnego i duchowego życia.

³ Por. Ez 18, 23.

⁴ Jan Paweł II: Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*. Libreria Editrice Vaticana 1984 nr 34.

⁵ K. Kwiatkowski: *Formacja sumienia w kontekście Sakramentu Pokuty*. W: *Formacja moralna. Formacja sumienia*. Red. J. Nagórny, T. Zadykowiec. Lublin 2006 s. 46.

1. Zarys historyczny Sakramentu Pokuty

W IV w. zostały usankcjonowane dwa kanony penitencjałów⁶. Dotyczyły one bowiem Kościoła Wschodniego i Zachodniego. W świetle tego prawodawstwa człowiek był wykluczany na określony okres czasu z życia Kościoła i nie mógł przystępować do spowiedzi. Szczególnie restrykcyjnie dokonywało się to na Wschodzie, gdzie poszczególne grzechy przyporządkowywano do różnych okresów wykluczenia. W praktyce Kościoła Zachodniego panowała większa swoboda w tym względzie. Należy dodać, iż w tym okresie spowiedź miała charakter jawny.

Od VI w. rozpowszechnia się w Europie spowiedź uszna. Przyczynili się do tego w znacznym stopniu mnisi irlandzcy. Do tego czasu bowiem spowiedź na ogół odbywano publicznie i to bardzo rzadko w ciągu całego życia.

W praktyce anglosaskiej w VII w. ukształtowały się penitencjały irlandzkie. One to bowiem szczegółowo wyznaczały pokutę związaną przede wszystkim z postami, modlitwami, pielgrzymkami, a także z zadośćuczynieniem. Nadawane pokuty dobrane były w taki sposób, aby grzesznik mógł pracować nad własnym rozwojem w danej dziedzinie, w której przedtem objawił swoją ludzką słabość. Taka praktyka spowiedzi bardzo szybko rozpowszechniła się na teren niemal całej Europy, lecz wkrótce przestano używać penitencjałów na korzyść bardziej indywidualnego podejścia⁷.

W okresie średniowiecza obok istniejących zakonów pokutnych pojawił się dosyć powszechnie praktykowany zwyczaj pokutników. Praktyka biczowania została przyjęta jako pewien zabobon oczyszczania, o wiele lepszy niż modlitwa i sakramenty. Pojawiały się coraz bardziej histeryczne, demagogiczne grupy biczowników, które uważały za jedyną możliwość oczyszczenia tzw. „chrzest krwią”. Grupy te głosiły, że biskupi nie mają ważnych święceń bez takiego oczyszczenia, a zbawienie możliwe jest dopiero po krwawych chrzcie. Dochodziło wówczas do publicznych kaźni, gdzie grupy nagich biczowników obojga płci uprawiały krwawą flagellację, która to czasami przeradzała się w tzw. „orgię świętych”. Z tego też powodu na terenach w szczególnie sposób objętych tą praktyką musiała zadziałać ówczesna inkwizycja⁸.

⁶ Penitencjały to podstawowe zasady realizowania pokuty po odbytej spowiedzi.

⁷ Por. J. Kantela: *Sprawowanie Sakramentu Pokuty*. Kraków 1993; S. Czermiński: *Tylko dla lajdaków – rozmowy o grzechach*. Katowice 2006.

⁸ Tamże.

2. Istota Sakramentu Pokuty i Pojednania

Sakrament Pokuty i Pojednania jest jednym z siedmiu sakramentów Kościoła. Jest on koniecznym środkiem zbawienia dla wszystkich, którzy po chrzcie ciężko zgrzeszyli. Umożliwia on skuteczne odpuszczenie winy grzesznikowi mocą śmierci Jezusa Chrystusa, a przez to umożliwia ponowne korzystanie z sakramentów, zwłaszcza z Eucharystii. Sakrament ten można powtarzać⁹.

Sakramentalny skuteczny znak polega przede wszystkim na kapłańskim ustnie udzielonym rozgrzeszeniu, które jako wyrok sędziowski posiada charakter oznajmujący. W ciągu wieków w sposób zasadniczy zmieniała się forma tego sakramentu. Zawsze jednak można wyodrębnić dwa istotne elementy: akty człowieka (żał za grzechy, wyznanie grzechów, zadośćuczynienie) i działanie Boże za pośrednictwem Kościoła¹⁰.

Do ważnej i godziwej spowiedzi niezbędnie konieczny jest żał, wyznanie grzechów i zadośćuczynienie. Żał doskonały sam gładzi grzechy, do spowiedzi wystarczy żał niedoskonały. Istnieje obowiązek wyznania wszystkich grzechów ciężkich. Wyznanie grzechów jest strzeżone tajemnicą spowiedzi. Od Soboru Laterańskiego IV istnieje ścisły obowiązek kościelny odbycia przynajmniej raz w roku ważnej spowiedzi¹¹. Szafarz sakramentu nakłada również pokutę, która powinna mieć charakter zadośćczyniący i leczniczy, tak aby penitent nawrócił się ze swoich grzechów.

Szafarzem Sakramentu Pokuty jest kapłan, który do ważnego korzystania z władzy święceń posiada konieczne do tego celu upewnomoconienie - jurysdykcję.

Konieczne jest jednak ze strony przyjmującego ten sakrament dołączenie własnego wkładu pokuty. Sobór Trydencki określił, że potrzebne są trzy czynniki penitenta: żał (*contritio*), wyznanie grzechów (*confessio*) i zadośćuczynienie (*satisfactio*). Można powiedzieć, że powyższe czynniki tworzą „materię” sakramentu, którego formą są słowa „rozgrzeszenia”. Właśnie te trzy akty łącznie z rozgrzeszeniem stanowią integralne części sakramentu. Ich łączne występowanie jest nieodzowne do odpuszczenia grzechów¹².

Najwięcej trudności i oporów psychicznych rodzi konieczność spowiedzi, czyli wyznania grzechów. Nawet ludzie wierzący z pewnym niekiedy oporem poddają się tej konieczności. Przeciwnicy wiary zaś atakują spowiedź w imię tego, że człowiekowi nie można narzucić przekazywania komuś innemu najbardziej intymnych spraw osobistych, nawet jeśli to jest przekazywanie jawne i obwarowane najściślejszym prawem sekretu. Wysuwa się

⁹ Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 916.

¹⁰ Por. B. M o k r z y c k i: *Kościół w oczyszczeniu*. Warszawa 1986.

¹¹ S. O l e j n i k: *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże*. Warszawa 1979 s. 429.

¹² Tamże, s. 429.

tu jeszcze cięższy zarzut, a mianowicie, że spowiedź jest torturą psychiczną, rodzajem duchowego ekshibicjonizmu w ujawnianiu wstydliwych zakamarków wnętrza ludzkiego, a nawet sadystycznego rozdrapywania ran duszy. Zastrzeżenia podnosi się przeciw spowiedzi nie od dziś. Wysuwano je za Lutrem, który zakwestionował konieczność spowiedzi w imię niczym nie ograniczonej ufności w zbawczą mękę Chrystusa implikowanej w akcie wiary (*fides fiducialis*)¹³.

Sakrament Pokuty i Pojednania jest odbierany w bardzo różnoraki sposób zwłaszcza przez młodzież. Młodzi ludzie bowiem często nie rozumieją czym on jest, co powoduje, że go po prostu odrzucają. Aby młody człowiek potrafił zrozumieć, co się dzieje, gdy klęka przy konfesjonale, musi zadać sobie pytanie o Boga: kim On jest dla mnie? Wydaje się, że cały problem polega na tym, że wielu ludzi nie doświadcza w swoim życiu Boga, a przez to Sakrament Pokuty jest niewłaściwie rozumiany i przeżywany. Pytanie o samego Boga leży u samych podstaw Sakramentu Pojednania¹⁴.

Badania młodych ludzi wskazują na fakt, że często stawiają oni pytanie: po co mówić swoje grzechy nieznanemu człowiekowi, który na pewno mnie nie rozumie? Wielu z tych młodych ludzi dużą wagę przywiązuje do tego sakramentu. Trudno im czasami pojąć, że spowiedź jest dobrą nowiną o uzdrowieniu ludzkiego serca, a nie literacką opowieścią o ciemności samego grzechu.

Jeden z teologów w tym kontekście pisze:

Jeśli w nas samych, jak i w młodych ludziach istnieje świadomość okropności grzechu, jeśli rozumiemy, ile zła wprowadza w nasze życie i jak wielu dóbr nas pozbawia, wtedy inaczej patrzmy na sakrament będący uwolnieniem od niego¹⁵.

Natomiast grzech często jest bagatelizowany, a w takim przypadku Sakrament Pokuty nie tylko zostanie przez nas pomniejszony, ale zatraci swój głęboki sens. Bardzo często Sakrament Pokuty (jak i pozostałe Sakramenty) traktowany jest w sposób magiczny. Do tego dochodzi minimalistyczne podejście do tego Sakramentu. Chcemy wypowiadać się, aby otrzymać rozgrzeszenie.

Często idziemy do spowiedzi po to, by wypełnić podstawowe warunki, otrzymać to, na czym nam zależy i nic więcej. Są to ludzie, którzy sięgają po minimum, otrzymują niewiele. Decydują się na pewną religijną czynność „załatwiają swoje sprawy z Bogiem”, ale tak naprawdę spowiedź nie zmienia ich życia¹⁶. Warto jednak uświadomić sobie, że Sakrament Pokuty jest włączony w

¹³ Tamże, s. 430.

¹⁴ R. S z y m k o w i a k: *Spowiedź jest spoko*. Kraków 2006.

¹⁵ Z. S o b o l e w s k i: *Vademecum dobrej spowiedzi*. Warszawa 2007 s. 8.

¹⁶ Tamże, s. 9.

liturgię Kościoła. Stanowi on bowiem przeżycie egzystencjalne całego człowieka w jego relacjach społecznych, a nie jest tylko troską o zbawienie własnej duszy¹⁷.

Katechizm Kościoła katolickiego wyraźnie przypomina o skutkach duchowych Sakramentu Pokuty:

- Pojednanie z Bogiem, przez które penitent odzyskuje łaskę.
- Pojednanie z Kościołem.
- Darowane kary wiecznej spowodowanej przez grzechy śmiertelne.
- Darowanie, przynajmniej częściowe kar doczesnych, będących skutkiem grzechu.
- Pokój i pogoda sumienia oraz pociecha duchowa.
- Wzrost sił duchowych do walki jaką musi prowadzić chrześcijanin¹⁸.

Warto podkreślić, iż prawdziwie Sakrament Pokuty, czyli nasze pojednanie z Bogiem i z ludźmi nie dokonuje się dopiero przy konfesjonale, ale rozpoczyna się już wcześniej, w sercu nawracającego się człowieka. Uświadomienie sobie własnych win, pragnienie ich szczerego wyznania i odpokutowania zobowiązuje grzesznika do przyjęcia wszystkich elementów Sakramentu Pojednania. Są nimi: żal w sercu, wyznanie ustami swoich przewinień, głęboka pokora oraz owocne zadośćuczynienie. Pośród aktów penitenta, który chce otrzymać przebaczenie swoich grzechów, żal za grzechy zajmuje miejsce najważniejsze. Jest nim bowiem odrzucenie, a nawet znienawidzenie popełnionego grzechu. Za taką właśnie postawą idzie postanowienie unikania grzechów w przyszłości¹⁹.

Można powiedzieć, że natura Sakramentu Pokuty i Pojednania jest bardzo złożona, odnosi się ona bowiem nie tylko do indywidualnego wymiaru życia grzesznika, ale pociąga za sobą wymiar życia wspólnotowego w licznych relacjach wobec ludzi i Boga.

3. Sakrament Pokuty w aspekcie małżeństwa i rodziny

Sakrament Pokuty i Pojednania odgrywa ważną rolę w relacji do małżeństwa. Małżonkowie są zapraszani do czerpania ze źródła łaski, którą nieustannie daje Zbawiciel w Sakramencie Pokuty. Jeszcze przed zawarciem małżeństwa narzeczeni powinni do niego się przygotować przez Sakrament Pokuty i Pojednania. W Polsce wymaga się od naręczonych wysłuchania odpowiednich nauk przedślubnych i odbycia dwukrotnie spowiedzi przedślubnej. Narzeczeni bowiem powinni wyrobić w sobie postawę szczerego nawrócenia do Boga i pojednania z

¹⁷ B. Nadolski: *Liturgika*. T. 3. Poznań 1992 s. 81.

¹⁸ *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 1496.

¹⁹ Por. J. S e r e m a k: *Krótką lekcją o spowiedzi* [www.katolik.pl, z dnia 17 stycznia 2008 roku].

nim. Pod wpływem Sakramentu Pokuty powinna nastąpić u narzeczonych przemiana ich życia. Ważną rolę odgrywa tu z pewnością odpowiedni spowiednik. Dobra wola zawarcia małżeństwa powinna opierać się na prawdzie i przebaczącej miłości. W małżeństwie nowożeńcy rozpoczną nowe wspólne życie, a sakrament pokuty jest cenną pomocą, aby je rozpocząć w sposób godny i w łasce uświęcającej²⁰.

W życiu małżeńskim i rodzinnym Sakrament Pokuty i Pojednania ma również dużą rolę do spełnienia. Małżonkowie powinni ochoczo i szczerze poddawać się Bożej mocy oczyszczenia w Sakramencie Pokuty, aby ich związek nie doznawał „skazy czy zmarszczki, lecz by był święty i nieskalany” (Ef 5, 27). Sakrament Pokuty stoi na straży jedności i wierności małżeńskiej, broniąc przed zdradą i niosąc jej przebaczenie. Sakrament Pokuty jest więc też sposobem na osiągnięcie doskonałości małżeńskiego życia. Przeżywanie roku liturgicznego i uroczystości kościelnych oraz rodzinnych powinno być poprzedzone korzystaniem z Bożego miłosierdzia. Również wzajemne wybaczenie sobie, powiązane z Sakramentem Pokuty ma większą wewnętrzną moc do odbudowania więzi miłości. Gdy małżonkowie wspólnie przystępują do Sakramentu Pokuty, to wypełniają wolę Chrystusa, wzbogacają się łaską, korzystają z kierownictwa duchowego, a przez to łatwiej realizują swoje małżeńskie powołanie²¹. W tym też aspekcie zostały przeprowadzone niniejsze badania, bowiem maturzyści w niedalekiej perspektywie pragną zawrzeć Sakrament Małżeństwa²².

4. Sondaż na temat spowiedzi

Niezanego, bardzo wyrozumiałego i miłosiernego spowiednika pragną mieć penitenci – tak wynika z najnowszych badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego (ISKK).

W szczególny sposób Wielki Post nakłada na katolików obowiązek przystąpienia do sakramentu spowiedzi. Dla wielu Polaków to jedyna w roku okazja do spotkania ze spowiednikiem²³.

Na zlecenie tygodnika „Niedziela” powstał raport o spowiedzi tych, którzy deklarują, że są głęboko wierzący i praktykujący. Lutowy sondaż przeprowadzo-

²⁰ J. Śledzianowski: *Małżeństwo a sakrament pokuty*. W: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego: *Program Duszpasterski na rok 1993/94. Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1993 s. 245–256.

²¹ Tamże, s. 245–256.

²² Badania na ten temat zostały opublikowane w „Teologii Praktycznej”. T. 8: 2007 s. 125–147.

²³ <http://info.wiara.pl/index.php?grupa=4&art=1204394899>.

no na grupie 686 ankietowanych. Respondentom zadano im m. in. pytanie, kogo uważają za idealnego spowiednika? Okazało się, że przytłaczająca większość (ponad 80 proc.) identycznie odpowiedziała, że jest nim nieznanany kapłan charakteryzujący się dużą dozą wyrozumiałości i cierpliwości. Osoba, która uważnie słucha, pomaga zadawaniem pytań, nie oceni pochopnie i nie napiętnuje. Z tych samych badań wynika m.in., że dla polskich katolików Sakrament Pokuty i Pojednania nie jest tylko jakimś pustym rytuałem, ale ważnym elementem życia religijnego.

Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego – jak już było wspomniane – przeprowadził badania na 686-osobowej grupie katolików, wierzących i praktykujących²⁴. Badanie to zostało przeprowadzone w okresie 13–17 lutego 2008 r. Ankietowani odpowiedzieli na dziewięć pytań. W ankiecie pytano m.in. o częstotliwość przystępowania do spowiedzi i Komunii św. i o to, w jaki sposób wierni przygotowują się do spowiedzi świętej. Z przeprowadzonego badania wynika, że katolicy w Polsce poważnie traktują spowiedź. 51,7% respondentów spowiada się kilka razy w ciągu roku, 46,5% spowiada się raz w miesiącu, a jedynie 1,7% spowiada się raz w roku. Z sondażu wynika również, że nabożeństwo pierwszego piątku miesiąca częściej praktykują kobiety – 51,3%, natomiast 42,4% mężczyzn praktykuje to nabożeństwo.

Ciekawe jest to, że im większa miejscowość, tym częściej katolicy praktykujący korzystają z comiesięcznej spowiedzi.

Bardzo ciekawie przedstawiają się odpowiedzi respondentów na pytanie w jaki sposób przygotowują się do spowiedzi. Przeważnie penitenci robią rachunek sumienia z pamięci – 49,6%, z modlitewnika korzysta 34,1%, natomiast 15,6% korzysta z innej formy przygotowania do Sakramentu Pokuty.

Inna grupa pytań w sondażu odnosiła się do oczekiwań penitentów wobec spowiednika – czy lepiej, gdy jest to kapłan znajomy czy obcy, stały czy przypadkowy, wyrozumiały czy surowy? Czy spowiedź ma nosić elementy dialogu czy raczej monologu? 78,7% respondentów oczekuje, że spowiednik będzie wyrozumiały. Jedynie co piąty penitent chce w konfesjonale surowej reprimendy. Dla 55,7% respondentów kapłan w konfesjonale to „miłosierny ojciec obdarowujący Bożym miłosierdziem”. Dla 47,4% to „kierownik, który pomaga właściwie wybrać w życiu”, natomiast 9% widzi w kapłanie „sędziego, który nakłada pokutę”, a 34,7% widzi w nim „lekarza, który leczy z grzechów”.

Większość – 77,1% – spodziewa się, że kapłan pomoże im w dobrej spowiedzi przez zadawanie pytań. Co ciekawe, odsetek ten spada wraz z wiekiem ankie-

²⁴ Jest to znacząca liczbowo grupa badawcza.

towanych. Bardziej oczekują tego ludzie młodzi, do 25. roku życia – 91,6% niż penitenci starsi, po 60. roku życia – 66,7%.

Sondaż na temat spowiedzi ukazuje także społeczne efekty Sakramentu Pokuty i Pojednania. 85,9% respondentów przyznało, że Sakrament Pokuty i Pojednania pomaga im w poprawie z ich wad, 53,8 % penitentów staje się lepszymi dla członków rodziny, 53% łatwiej przebacza innym, 35,4% po spowiedzi jest lepszymi dla sąsiadów i znajomych, natomiast 26,4% lepiej wykonuje swój zawód.

Cieszy, że przeważający procent wiernych przystępuje do spowiedzi regularnie, a nie ogranicza się, jak to dawniej bywało, do dorocznej spowiedzi, wpływającej jedynie z nakazu przykazań oraz zwyczaju religijnego. Wskazywałoby to na dowartościowanie tego sakramentu, a nawet na pewnego rodzaju zapotrzebowanie na dojrzałe jego przeżywanie – komentuje badania Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego ks. dr hab. Marian Duda rektor Instytutu Teologicznego w Częstochowie. Ks. Duda dostrzega także niepokojące znaki. Oddziaływanie spowiedzi na pewne zmiany w życiu zawodowym stwierdza tylko 26,4%, podczas gdy 73,6% nie udziela żadnej odpowiedzi w tym względzie. Uwidacznia się tutaj bardziej indywidualistyczna tendencja przeżywania religijności, cechująca się wciąż niewystarczającym przełożeniem swojego życia religijnego na relacje rodzinne, zawodowe i społeczne – podkreśla Duda.

Z sondażu wynika również, że polscy katolicy rzadko mają stałego spowiednika. Tylko 18,4% deklaruje, że ma kierownika duchowego. Dwie trzecie katolików woli się spowiadać u księdza, którego nie zna²⁵.

5. Wypaczone formy spowiedzi

Wydaje się, że w tym kontekście warto wspomnieć o wypaczonych formach spowiedzi. Chodzi o to, że młodzi ludzie, zwłaszcza maturzyści nie zdają sobie sprawy faktu, że spowiedź może być w wielu przypadkach wypaczona. Warto więc wiedzieć, że spowiedź zawiera przede wszystkim element transcendentny, wymykający się wszelkim analizom psychologicznym. Chodzi w tym przypadku o rozgrzeszenie sakramentalne. Pozostałe elementy (warunki) takie jak: rachunek sumienia, uświadomienie sobie grzechów, ich wyznanie, oskarżenie siebie, żal za grzechy, postanowienia i zmiana życia mogą być właściwym przedmiotem psychologii²⁶.

Stąd też Jan Paweł II w przemówieniu do Penitencjarni Apostolskiej w 1993 r. wskazuje wyraźnie na znaczenie psychologii:

²⁵ Wyniki sondażu tygodnika „Niedziela” publikuje w numerze 9 z datą 2 marca 2008 r.

²⁶ M. S t e p u l a k: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*. Siedlce – Opole 2007 s. 70.

Sakrament Pokuty nie jest i nie powinien być stać się techniką psychoanalityczną czy psychoterapeutyczną. Tym niemniej, dobre przygotowanie psychologiczne i znajomość nauk o człowieku w ogóle z pewnością ułatwią spowiednikowi poznanie tajników sumienia oraz dokonywanie rozróżnień – co nie zawsze jest łatwe – między czynami prawdziwie „ludzkimi” (czyli takimi, za które ponosi się odpowiedzialność moralną) a czynami „człowieka”. Te ostatnie bywają uwarunkowane mechanizmami psychologicznymi (patologicznymi lub powstałymi wskutek zadawnionych przyzwyczajzeń), które zwalniają z odpowiedzialności albo ją ograniczają. Sami penitenci często nie uświadamiają sobie różnic dzielących te dwie sytuacje wewnętrzne²⁷.

Z punktu widzenia psychologicznego spowiedź jest uznaniem własnej odpowiedzialności. Jednakże może być i tak, że spowiedź jest środkiem do pomniejszania własnej odpowiedzialności przez przedstawianie siebie jako ofiary złych okoliczności. Wyróżnić tutaj można trzy sposoby: legalizm, skrupulatność i masochizm.

- Niektórzy penitenci oskarżają się z wykroczeń, które nawet w ich oczach nie są ważne, jak na przykład zaniedbanie w odmawianiu modlitwy przed, czy po jedzeniu. Chodzi więc tutaj o legalizm i o ucieczkę w powierzchowność. Często tacy ludzie oskarżają przy tym innych, że są źli, nieuczciwi, egoistyczni. Spowiednik zatem powinien mieć przynajmniej podstawową wiedzę, iż ta lista uchybień służy tylko do zamaskowania realnego problemu²⁸.

- Bywa tak, że niektórzy penitenci mają skłonność do wyznawania ciągle tych samych grzechów. Są to bardzo często sprawy bardzo stare i banalne. Takie zachowanie można by nazwać *skrupulatnością* lub *ucieczką w przeszłość*. Ci ludzie cierpią na zaburzenia neurotyczne, w których chodzi o to, iż rzeczywisty problem danej osoby tkwi gdzie indziej, w obrębie nie rozwiązanych konfliktów²⁹.

- Ten rodzaj pomniejszania własnej odpowiedzialności w spowiedzi polega na tym, że penitent wyznaje nie grzechy, ale raczej braki osobiste i charakterologiczne. Robi to w taki sposób, że można śmiało mówić o swoistym *masochizmie* lub *ucieczce we współczucie*. Ma się przy tym wrażenie, że dana osoba czerpie przyjemność z upokarzania się przed spowiednikiem. Takie zachowanie wskazuje na istnienie osobowości niedojrzałej i histerycznej³⁰.

²⁷ Jan Paweł II: *Przemówienie do Penitencjarni Apostolskiej w 1993 r.*

²⁸ M. Z. Stepulak: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*. Siedlce – Opole 2007 s. 70.

²⁹ Tamże, s. 71.

³⁰ Tamże, s. 71.

W związku z powyższym wskazana jest nie tylko dalsza, głęboka formacja ludzi korzystających z Sakramentu Pokuty i Pojednania, ale także formacja kapłanów – spowiedników.

II. Badania empiryczne

W części empirycznej zostanie zaprezentowana strategia badań własnych, metoda badawcza oraz ilościowa i jakościowa analiza uzyskanych wyników.

1. Strategia badań

W badaniach uczestniczyło 1206 osób, w tym 766 dziewcząt i 440 chłopców. Badania odbywały się w następujących szkołach średnich w diecezji siedleckiej:

1. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 im. M. Dąbrowskiej w Dęblinie.
2. LO im. J. Lelewela w Żelechowie.
3. Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego im. S. Staszica w Miętnej.
4. I LO im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej.
5. Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Białej Podlaskiej.
6. LO im. M. Skłodowskiej – Curie w Rykach.
7. Zespół Szkół Zawodowych nr 3 w Białej Podlaskiej.
8. LO im. M. Kopernika w Parczewie.
9. Zespół Szkół Rolniczych w Jabłoni.
10. LO im. W.S. Reymonta w Małaszewiczach.
11. I LO im. T. Kościuszki w Łukowie.
12. LO w Komarówce Podlaskiej.
13. LO w Łosicach.
14. LO im. B. Prusa w Siedlcach.
15. LO im. Królowej Jadwigi w Siedlcach.
16. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. M. Kopernika w Siedlcach.
17. KLO im. Świętej Rodziny w Siedlcach.
18. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 im. W. Sikorskiego w Siedlcach.
19. II LO im. Jana Pawła II w Łukowie.

Badania przeprowadzali uczniowie II roku Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach – Opolu pod moim kierunkiem naukowym³¹. Metodę badań stanowiła ankieta psychologiczna w następującej formie:

³¹ Paweł Adamus, Piotr Bancerz, Paweł Bilski, Arkadiusz Bylinka, Michał Celej, Krystian Czerski, Sławomir Gryszka, Ireneusz Juśkiewicz, Wojciech Olędzki, Radosław Piotrowski, Adam Potapczuk, Mateusz Sołtyś, Marek Strzeżysz, Grzegorz Suwała, Arkadiusz Śledź, Adam Ślubowski, Karol Wadaś, Łukasz Wardak, Marek Weresa, Krzysztof Zawadzki.

Sakrament Pojednania

INSTRUKCJA: Poniższa ankieta ma charakter anonimowy. Prosimy o udzielenie szczerych i pełnych odpowiedzi na podane niżej pytania. Kolejność udzielania odpowiedzi jest dowolna (należy podać numer pytania, na które odpowiadamy).

Dane personalne: Płeć..... Wiek..... Typ szkoły (liceum, technikum, inne)..... Miejsce zamieszkania (miasto, osada, wieś).....

- Prosimy o określenie Swojej religijności według podanych niżej kryteriów, rozumiejąc, iż wyrażają one zgodność Twojej deklarowanej wiary z praktyką codziennego życia (wybierz kategorię poprzez podkreślenie):
 - religijny;
 - średnio religijny;
 - słabo religijny;
 - poszukujący;
 - niereligijny – obojętny;
 - niereligijny – walczący.
- Jak często korzystasz z sakramentalnej spowiedzi?
- Czy masz pełne zaufanie do osoby spowiednika? Uzasadnij Swoje zdanie.
- Opisz jakie cechy spowiednika są najważniejsze dla Ciebie?
- Czym jest dla Ciebie Sakrament Pokuty?
- Co sądzisz na temat przekonania, że spowiedź jest stresującym przeżyciem?
- Jakie znaczenie ma dla Ciebie dobre przygotowanie do spowiedzi poprzez przeprowadzenie rachunku sumienia?
- W jaki sposób spowiedź wpływa na zmianę Twojego życia?

Serdecznie dziękujemy za udział w badaniach. Dzięki Twojemu zaangażowaniu otrzymamy informacje, które będą nam służyły pomocą w przygotowywaniu nowych duszpasterskich metod do naszej pracy kapłańskiej przy sprawowaniu Sakramentów Świętych.

1. Deklarowana religijność maturzystów

Lp.	Religijność	Dz. (N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Religijny	239	31.65	90	19.95	329	27.28
2.	Średnio religijny	380	50.31	226	50.11	606	50.25
3.	Słabo religijny	90	11.92	81	17.96	171	14.18
4.	Poszukujący	37	4.92	26	5.76	63	5.22
5.	Niereligijny obojętny	3	0.40	21	4.66	24	1.99
6.	Niereligijny walczący	3	0.40	7	1.56	10	0.83
7.	Brak deklaracji	3	0.40			3	0.25
	Razem	755	100.00	451	100.00	1206	100.00

Zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowią osoby o deklaracji średnio religijnych 50,25% chłopców i dziewcząt. Nie zauważa się dużej różnicy między chłopcami a dziewczętami. 27,28% stanowią osoby religijne w tym 31,65% dziewcząt i 19,95% chłopców. Taka tendencja pojawia się w ostatnich kilkunastu

latach prowadzonych przeze mnie badań. Być może fakt ten związany jest w tym, iż dziewczęta są bardziej ekspresyjne i otwarte w sprawach religijnych. Tylko 14,18% badanych uważa się za słabo religijnych, a 5,22% za poszukujących. Osoby niereligijne, głównie chłopcy stanowią łącznie 2,82%. W tym kontekście można powiedzieć, iż generalnie badani maturzyści deklarują dosyć wysoką religijność w sensie ilościowym, natomiast konkretne ich wypowiedzi wskazują na ogromne różnice jakościowe w ich religijności.

2. Jak często korzystasz z sakramentalnej spowiedzi?

Lp	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Częściej niż raz w miesiącu	20	2.60	13	2.99	33	2.74
2.	Raz w miesiącu	155	20.10	46	10.58	201	16.67
3.	Kilka razy w roku	347	45.00	156	35.85	503	41.70
4.	Dwa razy w roku	165	21.40	137	31.50	302	25.04
5.	Raz w roku	66	8.56	52	11.95	118	9.78
6.	Rzadko	6	0.78	21	4.83	27	2.25
7.	Wcale	12	1.56	10	2.30	22	1.82
	Razem	771	100.00	435	100.00	1206	100.00

Największa grupa młodych ludzi korzysta z Sakramentu Pokuty kilka razy w roku. Stanowi ona 41,70%. W tej grupie zdecydowanie częściej do spowiedzi przystępują dziewczęta 45%. Procent chłopców korzystających ze spowiedzi kilka razy w roku wynosi 35,95%. 25% maturzystów korzysta z Sakramentu Pokuty dwa razy w roku. W tym przypadku większą grupę stanowią chłopcy (31,5%), dziewczęta zaś 21,4%. Z kolei raz w miesiącu przystępuje do spowiedzi 16,67% maturzystów. Tutaj prawie dwukrotnie częściej czynią to dziewczęta. Jeden raz do roku korzysta ze spowiedzi prawie 10% młodzieży i nie ma tutaj wielkiej różnicy pomiędzy chłopcami i dziewczętami. Ciekawą podgrupę stanowią ci, którzy do spowiedzi przystępują częściej niż jeden raz w miesiącu. Stanowią oni 2,74% wszystkich badanych. Rzadko i bardzo rzadko do Sakramentu Pokuty przystępuje 4,38% chłopców oraz 0,78% dziewcząt. Ze spowiedzi nie korzysta zaś 1,82% badanych maturzystów, co wydaje się nieznaczną grupą 22 osób spośród 1206 osób badanych.

3. Czy masz pełne zaufanie do osoby spowiednika? Uzasadnij Swoje zdanie.

Lp	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Pełne zaufanie	540	71.05	323	72.42	863	71.56
2.	Częściowe	118	15.53	56	12.56	174	14.42
3.	Nie mam	82	10.79	56	12.56	138	11.44
4.	Brak odpowiedzi	8	1.05	4	0.89	12	1.00
5.	Nie wiem	12	1.58	7	1.57	19	1.58
	Razem	760	100.00	446	100.00	1206	100.00

Warto podkreślić, iż spowiednicy cieszą się dużym zaufaniem u badanej grupy maturzystów. Grupa ta stanowi bowiem aż 71,56% badanych. Nie zauważa się przy tym znacznej różnicy pomiędzy dziewczętami i chłopcami. 14,42% ma jedynie ograniczone zaufanie. Natomiast 11,44% badanych nie ma zaufania do spowiednika. Nieznacznie większą grupę stanowią w tym przypadku chłopcy. Jedynie 2,58% badanych twierdziło, iż nie ma zdania na ten temat bądź nie udzieliło wiążącej odpowiedzi.

Należy zwrócić uwagę na wybrane wypowiedzi na ten temat:

DZIEWCZYNA, lat 18: *Mam zaufanie, gdyż wiem, że spowiadam się Bogu, nie księdzu. On jest tylko narzędziem. Poza tym księdza obowiązuje tajemnica spowiedzi. I w końcu kapłan również jest grzesznikiem, więc nie ma on powodów, aby nie ufać grzesznikowi.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Posiadam pełne zaufanie do kilku wybranych spowiedników, których znam osobiście. Do innych księży nie mam całkowitego zaufania. Słyszac o różnych niekonsekwencjach w Kościele. Na mój negatywny stosunek do tej kwestii wpływa np. osoba o. Rydzyska, który oddaliłby mnie od Sakramentu Pokuty i Kościoła, gdybym był mniej wierzący.*

DZIEWCZYNA, lat 17: *Nie mam pełnego zaufania do osoby spowiednika. Uważam, że udzielają sakramentu, aby jak najszybciej wypowiadać ludzi. Zadają taką samą pokutę kilku osobom po kolei (to znaczy, że wszyscy mają podobne grzechy?).*

CHŁOPIEC, lat 18: *Mam pełne zaufanie do osoby spowiednika, gdyż wiem, że nie powie on nikomu o moich grzechach skoro obowiązuje go tajemnica spowiedzi.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Skoro spowiadam się księdzu, który ma za zadanie mnie rozgrzeszyć w imieniu Boga, jest on bardzo ważną osobą, której mogę ufać. Myślę, że takie osoby, jak ksiądz, które przyrzekały przed Bogiem, nie zdradzą mnie przed inną osobą, mogą i chcą im ufać.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Nie, nie ufam księżom, ponieważ uważam, że spora część księży to księża z »zawodu« a nie z »powołania«. Chociaż z drugiej strony znam kilku tego drugiego typu.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Mam pełne zaufanie do spowiedników. Uważam ta, gdyż wiem o całkowitej tajemnicy spowiedzi, a także o tym, że spowiednik pod żadnym pozorem nie może jej zdradzić.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Nie mam zaufania. Uważam, że nawet jeśli się wypowiadam to spowiadający będzie patrzył na mnie krzywym okiem.*

4. Opisz jakie cechy spowiednika są najważniejsze dla Ciebie?

Lp.	Cechy spowiednika	Dz. (N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Wyrozumiały	357	24.60	153	22.66	510	24.13
2.	Odpowiedzialny, kompetentny	298	20.60	141	21.10	439	20.60
3.	Dyskretny	227	15.70	82	12.30	309	14.57
4.	Cierpliwy	166	11.50	76	11.25	242	11.47
5.	Szczery i otwarty	135	9.30	83	12.41	218	10.38
6.	Kontaktowy, kulturalny	130	9.00	56	8.47	186	8.76
7.	Potrafiący słuchać	107	7.38	35	5.63	142	6.69
8.	Brak odpowiedzi	18	1.20	20	3.40	34	1.65
9.	Inne	14	0.90	20	2.88	34	1.65
	Razem	1425	100.00	669	100.00	2121	100.00

Badani podawali po kilka cech osobowościowych spowiednika. Najbardziej pożądaną cechą spowiednika jest wyrozumiałość (24.13% odpowiedzi). Ważna ona była prawie w jednakowym stopniu dla badanych dziewcząt i chłopców.

Druga w kolejności była odpowiedzialność i kompetencja w podobnej proporcji jak powyższa cecha. Następnie bardzo istotna była dyskrecja i cierpliwość. Wydaje się, iż dyskrecja jest bardziej oczekiwaną cechą osobowości dla badanych dziewcząt, cierpliwość zaś to cecha jednakowo oczekiwana. Inne ważne w kolejności cechy osobowościowe spowiednika to: szczerłość i otwartość, kultura osobista i dobry kontakt oraz umiejętność słuchania. Dla ilustracji warto zobaczyć jak odpowiadali na to pytanie niektórzy respondenci:

DZIEWCZYNA, lat 18: *Najważniejsza dla mnie jest łagodność spowiednika, jego zrozumienie, zainteresowanie i zaangażowanie. Zawsze oczekuję, że usłyszę od spowiednika mądre słowa, a jego nauka trafi do serca. Lubię, gdy spowiednik angażuje się w swoją powinność i omówi ze mną moje problemy, daje porady, pokazuje mi moje błędy i drogę do naprawy.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Najlepiej, żeby to nie był człowiek. Spowiedź powinna być indywidualna, tak jak modlitwa czy rachunek sumienia.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Spowiednik na pewno nie może być nerwowy i krzyżeć na osobę spowiadającą się. Powinien porozmawiać spokojnie, wytłumaczyć, co się zrobiło źle i podpowiedzieć, jak to zmienić. Bardzo nie lubię spowiedzi, gdzie mówię grzechy i od razu jest rozgrzeszenie bez żadnej nauki. Czasami po takiej spowiedzi nie czuję, że do niej przystąpiłam.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Cechy spowiednika, które są dla nie najważniejsze to: gotowość do wysłuchania wszystkiego, co chce powiedzieć, gotowość do zwykłej rozmowy, oczywiście dotyczącej moich grzechów lub ich powodów, spokojny, ale przekonujący ton.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Według mnie spowiednik powinien uważnie słuchać osoby, która się spowiada i starać się jej pomóc rozwiązać problemy. Powinien zadać taką pokutę, która będzie stosowna do popełnionego przez spowiadającego się grzechu. Ważne jest także to, by dotrzymywał sekretu spowiedzi.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Spowiednik powinien być dyskretny, obiektywny, lojalny wobec mnie, nie może oceniać z góry, powinien mówić jaką drogę powinienem wybrać, aby nie popełniać tych samych błędów, nie może komentować moich grzechów.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Najważniejsze jest, by spowiednik wysłuchał z uwagą, a później pomógł zrozumieć dlaczego tak czynię. By umiał doradzić, co należy w sobie zmienić. Dodatkowo nie powinien krzyżeć.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Spowiednik powinien być godzien zaufania. Powinien nawracać na drogę czystości duszy od grzechu, a nie dawać reprimendę, po której parafianie boją się iść do spowiedzi. Pokuta również powinna dawać do myślenia.*

5. Czym jest dla Ciebie Sakrament Pokuty?

Lp.	Kategorie	Dz. (N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Oczyszczenie i szansa poprawy	431	46.49	203	44.94	634	46.19
2.	Pojednanie z Bogiem i ludźmi	246	26.56	105	23.23	351	25.56
3.	Ciężar i obowiązek	63	6.80	42	9.29	105	7.65
4.	Rozmowa z Bogiem	70	7.77	28	6.19	98	7.14
5.	Odpuszczenie grzechów	45	4.90	28	6.19	73	5.31
6.	Brak odpowiedzi	37	4.0	15	3.31	52	3.78
7.	Nie mam zdania	19	2.18	18	3.98	37	2.70
8.	Nie ma znaczenia	10	1.20	13	2.87	23	1.67
	Razem	931	100.00	452	100.00	1373	100.00

Dla badanych osób Sakrament Pokuty jest pojmowany jako oczyszczenie i szansa poprawy. Taka odpowiedź wyrażona była w 46% odpowiedzi. Prawie w

jednakowym stopniu było to ważne zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców. Kolejna grupa odpowiedzi (ponad 25%) odnosiła się do spowiedzi jako pojednania z Bogiem i ludźmi. Młodzież w znacznie mniejszym procencie odpowiedzi uważa spowiedź za ciężar i obowiązek, rozmowę z Bogiem oraz jako coś co służy wyłącznie odpuszczeniu grzechów. Tylko niecałe 5% odpowiedzi wskazywało na to, że spowiedź ma małe znaczenie, ale też, że na ten temat trudno cokolwiek powiedzieć. A oto jakich wypowiedzi udzielili respondenci:

DZIEWCZYNA, lat 18: *Sakrament Pokuty jest dla mnie wyzwoleniem z niewoli grzechu, odbudowaniem relacji z Bogiem.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Sakrament Pokuty jest dla mnie jednym z najważniejszych sakramentów. Jest on moim pojednaniem z Bogiem, ale także z samym sobą. Jest on konieczny, aby przyjąć Chrystusa do swojego serca oraz w pełni uczestniczyć we Mszy Świętej.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Sakrament Pokuty jest dla mnie sposobem na oczyszczenie duszy z grzechów i rozpoczęciem nowego życia już bez grzechów.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Jest sposobem na oczyszczenie się z grzechów oraz tym, by rodzice przestali mnie gnębić za to, że nie chodzę prawie wcale do spowiedzi.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *To sakrament w którym mogę pojednać się z Bogiem, wyznać wszystkie przewinienia, którymi obraziłam Go i zacząć nowe życie w czystości. Sakrament ten pomaga mi w ocenie swojego życia.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Sakrament Pokuty jest dla mnie pojednaniem się z Bogiem, oczyszczeniem z grzechów, powrotem do stanu ducha w którym odczuwam radość, spokój, harmonię.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Sakrament Pokuty jest dla mnie wyznaniem grzechów, które mnie trapią. To dzięki temu sakramentowi czuję ulgę.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Zdobywam odpuszczenie grzechów. Po spowiedzi jest mi „lżej na duszy”, uspokaja moje sumienie.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Sakrament Pokuty jest dla mnie okazją do przemyślenia swojego postępowania i próbą naprawienia błędów.*

6. Co sądzisz na temat przekonania, że spowiedź jest stresującym przeżyciem?

Lp.	Kategorie	Dz. (N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Przeżycie stresujące	498	65.03	239	53.59	737	60.80
2.	Nie ma stresu	215	28.06	168	37.67	383	31.60
3.	Nie mam zdania	34	4.43	20	4.48	105	4.45
4.	Brak odpowiedzi	19	2.48	19	4.26	38	3.15
	Razem	766	100.00	446	100.00	1212	100.00

Ankietowani maturzyści w prawie 61% odpowiedzi uznawali, że spowiedź jest dla nich bardzo stresującym przeżyciem. Większy stres przeżywają dziewczęta (65%) a nieco mniejszy chłopcy (53.59%). Tylko 31.60% odpowiedzi wskazywało, że spowiedź nie jest dla nich przeżyciem stresującym. Odpowiedzi te wskazywałyby na pojawienie się pewnej tendencji w której duże znaczenie odgrywa pierwiastek ludzi w sprawowaniu sakramentu, a więc osoba kapłana – spowiednika. W tym kontekście ważne są niektóre wypowiedzi maturzystów:

DZIEWCZYNA, LAT 18: *Według mnie ta kwestia zależy od wielu czynników. Spowiedź może być stresująca jeżeli jest obca dla człowieka – przystępuje do niej rzadko, prowadzi niemoralne życie, nieczęsto bywa w kościele, relacje z osobą duchowną są dla niej trudne. Z drugiej strony Sakrament Pokuty wcale nie musi być dla niej stresujący – w pewnym stopniu jest to rozmowa z Bogiem, naszym Najlepszym Ojcem, którego nie musimy się lękać. Osoby, które regularnie się spowiadają, a relacje z osobami duchownymi uważają za naturalne, nie powinny mieć żadnych problemów z otwarciem swojego serca i rozumu przed spowiednikiem.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Spowiedź jest stresującym przeżyciem, gdyż wyznajemy swoje grzechy niekiedy straszne, ale nie o to chodzi, tylko o to, że każdy chrześcijanin sam może porozmawiać z Bogiem i wyznać Mu swoje grzechy i zmartwienia. W innych krajach, np. w USA nie ma takiej spowiedzi jak u nas w Polsce, tylko każdy sam rozmawia z Bogiem. Według mnie taka forma spowiedzi jak w USA jest lepsza.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Dla mnie spowiedź zazwyczaj jest bezstresowa. Ogólnie potrafię mówić o swoich grzechach spowiednikowi, chociaż czasami, gdy są uciążliwe zastanawiam się jaką da mi pokutę i co będzie mówił. Stresuje się wówczas, gdy moje grzechy są ciężkie i krępujące.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Jest przeżyciem stresującym ponieważ spowiadamy się z rzeczy takich, których nie chcielibyśmy, aby ktokolwiek się o nich dowiedział. Grzechy pokazują nasze słabości, które trudno powiedzieć na głos. W człowieku jest także obawa przed tym czy ksiądz da rozgrzeszenie.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Na pewno spowiedź bywa stresująca, gdyż często boimy się reakcji naszego spowiednika. Boimy się tego co nam powie kapłan i czy da odpuszczenie win.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Myszę, że spowiedź jest stresującym przeżyciem. Sam mam taki strach i nie wiem przed czym.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Wydaje mi się, że to przekonanie wynika ze złego pojmowania Boga, jako groźnego sędziego, a nie Miłosiernego Ojca. Według mnie jest to niewłaściwe przekonanie. Jest to też związane z brakiem przygotowania do spowiedzi.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Zgadzam się, że spowiedź jest stresującym przeżyciem, ponieważ obcej osobie opowiadamy o swoim złym postępowaniu.*

7. Jakie znaczenie ma dla Ciebie dobre przygotowanie do spowiedzi poprzez przeprowadzenie rachunku sumienia?

L.p.	Kategorie	Dz. (N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Duże znaczenie	522	68.78	272	63.70	794	66.96
2.	Małe znaczenie	123	16.20	56	13.11	179	15.09
3.	Nie ma znaczenia	80	10.54	64	14.99	144	12.14
4.	Brak odpowiedzi	27	3.56	25	5.85	52	4.38
5.	Nie mam zdania	7	0.92	10	2.35	17	1.43
	Razem	759	100.00	427	100.00	1186	100.00

Ciekawą i może nawet zaskakującą prawidłowością jest fakt, iż prawie 67% odpowiedzi podkreśla duże znaczenie rachunku sumienia przed przystąpieniem do spowiedzi. Małe znaczenie to 15% odpowiedzi, a nie ma znaczenia 12% odpowiedzi. Widać zatem, iż rachunek sumienia jako istotny element (warunek) Sakramentu Pojednania w 27% odpowiedzi jest mało doceniany. Stąd też warto by było w oddziaływaniach duszpasterskich zwrócić większą uwagę na uczenie dzieci, młodzieży a także osób dorosłych prawidłowego kształtowania religijnych postaw wobec rachunku sumienia oraz doceniania jego wielkiej wartości

duchowej. O ważności rachunku sumienia tak wypowiadają się niektórzy respondenci:

CHŁOPIEC, lat 18: *Poprzez rachunek sumienia staram się przypomnieć wszystkie moje grzechy i w pełni skorzystać z Sakramentu Pokuty.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Rachunek sumienia pomaga mi w przygotowaniu się do spowiedzi i później łatwiej mi wymienić grzechy, aby ich nie zapomnieć.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Uważam, że rachunek sumienia jest nieodzowny przed przystąpieniem do Sakramentu Pokuty, gdyż pozwala na przypomnienie grzechów i chwilę refleksji nad życiem.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Rachunek sumienia jest dla mnie bardzo ważnym elementem przed spowiedzią, gdyż pozwala mi na przypomnienie sobie wszystkich grzechów od ostatniej spowiedzi. Dla mnie nie może być spowiedzi bez wypełnienia pięciu warunków Sakramentu Pokuty.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Myszę, że ma znaczenie, wpływa na poprawę swojego życia. Człowiek może sobie uświadomić co zrobił źle i poprawić się.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Nie ma dla mnie dużego znaczenia. Po prostu przypominam sobie grzechy. Czasami robię to w domu, a czasami w kościele przed samą spowiedzią.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Dobre przygotowanie do spowiedzi to także dobra spowiedź. Przeprowadzenie rachunku sumienia jest czymś nieodłącznym, aby spowiedź była udana.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Rachunek sumienia ma duże znaczenie, gdyż możemy przez dłuższy czas przemyśleć swoje postępowanie, wylapać to co jest dobre i to co jest złe. Pomyśleć o zmianie swoich złych cech, lecz to jest bardzo trudne. Przez takie dobre przygotowanie się do spowiedzi, sama spowiedź staje się mniej stresująca, ale przeważnie nie mam czasu na dłuższe zastanowienie się nad sobą.*

8. W jaki sposób spowiedź wpływa na zmianę Twojego życia?

Lp.	Kategorie	Dz. (N)	%	Ch. (N)	%	Razem (N)	%
1.	Staję się lepszym	439	46.83	187	39.98	626	44.52
2.	Radość, poczucie ulgi	235	25.05	116	24.78	351	24.97
3.	Nie ma wpływu na życie	94	10.02	85	18.16	179	12.73
4.	Postęp religijny	104	11.08	30	6.41	134	9.53
5.	Nie mam zdania	25	2.66	17	3.63	42	2.99
6.	Brak odpowiedzi	17	1.81	21	4.49	38	2.70
7.	Refleksją nad życiem	18	1.91	4	0.85	22	1.56
8.	Inne	6	0.64	8	1.70	14	1.00
	Razem	938	100.00	468	100.00	1406	100.00

Większość odpowiedzi respondentów wyraźnie wskazuje, iż spowiedź ma bardzo pozytywny wpływ na rozwój osobowy, religijny i duchowy (łącznie około 80% odpowiedzi). Na ten wynik składają się następujące kategorie: staję się lepszym, odczuwam radość i poczucie ulgi, zauważam u siebie postęp religijny oraz to, że przy spowiedzi podejmuję refleksję nad życiem. Dla ponad 12% odpowiedzi spowiedź nie wywiera wpływu na życie. Wydaje się, iż w tym przypadku szczególną kwestią są różnice płciowe. Dziewczeta bowiem zdecydowanie bardziej niż chłopcy opowiadają się za pozytywnymi kategoriami spowiedzi w ich codziennym, osobistym, religijnym życiu. O wpływie spowiedzi na codzienne życie świadczą następujące wybrane odpowiedzi respondentów:

DZIEWCZYNA, lat 18: *Kiedy już pozbędę się ciężaru z sumienia jest mi „lżej żyć”. Dodatkowo po rozmowie ze spowiadającym księdzem rozumiem, że postępuję źle i wiem co i jak mogę zmienić. Jest to dla mnie bardzo ważne, jednak idę do spowiedzi, kiedy suma grzechów zwiększa się.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Po spowiedzi i przyjęciu Komunii Świętej zazwyczaj czuję się tak jakby wszystko ze mnie schodziło. Czuję się radosny i pogodny. Pragnę czynić dobrze.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Często mi to nie wychodzi, ale staram się być miłsza dla innych, częściej chodzić na Mszę Świętą i jednak modlić się częściej, aby nie stracić tej słabej, ale jednak jakiejś więzi z Bogiem.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Poprzez spowiedź staram się być lepszym człowiekiem i staram się ograniczać swoje grzechy, co nie zawsze mi wychodzi. Spowiedź czyni lepszym i przybliża do Boga, daje mi szansę na poprawę. Odgrywa ważną rolę w moim życiu.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Spowiedź nie wpływa na zmianę mojego życia. Przez krótki okres staram się coś zmienić w moim postępowaniu, ale po jakimś czasie przestaję.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Pomaga uświadomić sobie jak często grzeszę i podsumować swoje postępowanie.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Spowiedź w moim życiu zmienia bardzo dużo, ponieważ wiem, że żałuję za swoje grzechy i ona mnie oczyszcza od tego grzechu.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Wpływa, ale na bardzo krótki okres, po upływie którego wszystko wraca do »normy«.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Sakrament Pokuty pełni główną rolę w moim życiu. Rozmowa ze spowiednikiem pozwala mi zrozumieć własne błędy oraz przedsięwziąć środki, aby się zmienić. Spowiedź jest okazją, aby zacząć wszystko od początku, na nowo zmobilizować się do stawiania czoła problemom i do dalszego życia.*

III. Podsumowanie i wnioski

Problematyka Sakramentu Pokuty w aspekcie spowiedzi budzi dzisiaj szeroki rezonans społeczny. Jest on wywoływany głównie przez media nieprzychylnie religii i Kościołowi katolickiemu. Jednakże Sakrament Pokuty dla ludzi religijnych stanowi ogromną wartość i to (co pokazują badania) niezależnie od wieku osób badanych. O randze tego sakramentu mówią nie tylko wybitni teologowie, ale Sakrament Pokuty stała się znaczącym tematem papieskiego przepowiadania, zwłaszcza przez Jana Pawła II.

W długiej i bogatej historii Kościoła zmieniały się rytury i tendencje sprawowania tegoż sakramentu. Powstawały nawet pozostające w opozycji do siebie penitencjały. Sama zaś spowiedź na początku chrześcijaństwa miała charakter jawny. Dopiero od VI w. pojawia się nowa forma spowiedzi, tzw. „spowiedzi usznej”. W kolejnych wiekach następowała powolna rezygnacja z penitencjałów na rzecz bardziej indywidualnego, osobowego podejścia. Istotą Sakramentu Pokuty jest kapłańskie rozgrzeszenie. Od Soboru Laterańskiego IV istnieje ścisły obowiązek kościelny odbywania spowiedzi przynajmniej raz w roku. Spowiedź taka powinna mieć charakter zadośćczyniający i terapeutyczny, aby penitent nawrócił się ze swoich grzechów. Mimo tego, że Sakrament Pokuty uznawany jest przez ludzi wierzących za bardzo ważny, to jednak bywa on w bardzo zróżnico-

wany sposób odbierany. Chodzi w tym przypadku zwłaszcza o ludzi młodych. Raporty prezentujące wyniki badań nad młodzieżą wskazują na coraz większe jej zróżnicowanie. W niektórych bowiem badaniach podkreślana jest samodzielność i przedsiębiorczość, w innych konformistyczna i konsumpcyjna mentalność młodzieży. Natomiast z wnikliwej obserwacji osób z nią pracujących wynika, że u części młodzieży refleksyjność występuje w nikłym stopniu i żyje ona z dnia na dzień. Z kolei część młodzieży skłonnej do refleksyjnego ujmowania siebie i świata, unika autonomicznych decyzji, charakteryzują ją lęk przed przyszłością, występuje też u niej syndrom spadłego liścia³². Jest to zachowanie diametralnie różne wobec młodzieży o orientacji aktywnej i prospektywnej³³.

Warto też w kontekście postaw młodzieży wobec wartości wspomnieć o czterech wyróżnionych w badaniach H. Świdry-Zaremby typów idealnych³⁴. Są to:

- Typ autentycznego katolika. Najważniejszą w życiu wartością jest postępowanie moralne zgodne z sumieniem. Nie zależy im na zadowoleniu z wykonywanej pracy, nie cenią osiągnięć, a znalezienie się w sytuacji trudnej staje się dla nich równoznaczne z poczuciem utraty sensu życia.
- Typ chłodno rywalizujący. Obejmuje młodzież uznającą konkurencję za zdrową zasadę, preferującą swobodne życie, nie skrzepowane zależnością uczuciową. Osoby te odrzucają wartości rodzinne, cenią zaś aktywne życie „bez odpoczynku”.
- Typ emocjonalnego indywidualisty. Sens ma tylko życie nasycone silnymi emocjami oraz samorealizacja zarówno w miłości i rodzicielstwie, jak i w pracy. Młodzież ta chce mieć przekonanie, że sama kieruje swoim życiem.
- Typ homeostatyczny. Podstawową wartością o charakterze wspólnotowym jest wewnętrzny spokój i brak zaangażowania. Cenią te osoby przyjaźń i dostosowanie, poddają się życiu bez buntu.

W wielu badaniach można zauważyć występowanie takich typów zachowań także w obszarze moralnym, religijnym, a nawet duchowym (choć niekoniecznie z powyższą typologią należałoby się zgadzać). Sondaże przeprowadzane na temat Sakramentu Pokuty wyraźnie wskazują na fakt, że spowiedź stanowi istotną

³² Syndrom spadłego liścia polega na przekonaniu, że jest się kimś zbędnym, nikomu niepotrzebnym, z czym współwystępuje uczucie beznadziejności i bezradności.

³³ I. Obuchowska: *Adolescencja*. W: *Psychologia rozwoju człowieka*. T. 2. Red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała. Warszawa 2000 s. 189; I. Obuchowska: *Kochać i rozumieć*. Poznań 1996.

³⁴ *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*. Warszawa 1995.

część religijnego życia człowieka (próbka badawcza liczyła 686 osób). Ponad 52% respondentów spowiada się kilka razy w roku, a aż 46,5% raz w miesiącu. Warto jednak podkreślić, iż próbka badawcza wywodziła się raczej z osób dorosłych i starszych, gdzie jakość życia religijnego jest inna niż u młodzieży maturalnej. Wiele osób korzysta z rachunku sumienia przed spowiedzią (prawie wszyscy badani). Wielu badanych poszukuje przede wszystkim spowiedników wyrozumiiałych. Spowiedź pomaga respondentom w ich poprawie z niedoskonałości i wad.

Istotne jest to, iż niektóre osoby spowiadają się w sposób niewłaściwy. Chodzi tutaj zatem o wypaczone formy spowiedzi, do których zalicza się: legalizm, skrupulatność oraz masochizm.

Badania własne przedstawione w niniejszej prezentacji wskazują, iż młodzież maturalna korzystająca z katechizacji szkolnej jest w 78% młodzieżą religijną. Młodzi w tym wieku, mimo pewnej postawy buntury i przekory oraz kwestionowania autorytetów częściej korzystają ze spowiedzi niż osoby starsze. Kilka razy w roku ze spowiedzi korzysta bowiem około 80% badanych. Spowiednicy obdarzani są przy tym dużym zaufaniem (ponad 71%).

Do najbardziej pożądaných cech osobowościowych spowiednika należy wyrozumiałość, odpowiedzialność, kompetencja i dyskrecja, cierpliwość, szczerowość i otwartość, dobry kontakt i kultura osobista oraz umiejętność słuchania. Wyrozumiałość jest ważna dla ponad 24%, co może nieco dziwić w porównaniu z prezentowanymi wcześniej badaniami (78,7%). Być może inaczej postawione były tam pytania, a być może młodzież okazała się być bardziej analityczna i precyzyjna w odpowiedziach, ponieważ wskazała przy tym wiele innych, znaczących cech osobowości spowiednika.

Spowiedź dla młodych ludzi ma nade wszystko charakter oczyszczający i dający szansę poprawy. Jest też okazją do pojednania się Bogiem i ludźmi. Uznawana jest także przez niektórych jako rozmowa z Bogiem przez pośrednictwo kapłana.

Spowiedź stanowi jednak dla prawie 61% odpowiedzi przeżycie stresujące. Jest ono o wiele bardziej częstsze dla dziewcząt niż chłopców. Ten fakt można by tłumaczyć tym, że maturzyści są w okresie często dużego religijnego kryzysowania. Są to przede wszystkim kryzysy o charakterze etycznym – moralnym. Ich życie przechodzi próby, nie zawsze są w stanie podołać wymaganiom i zasadom wiary. Stąd też pojawiają się pewne lęki, które generują się jeszcze w sytuacji spowiedzi. Większa wrażliwość moralna i religijna dziewcząt powoduje, że lęk na u nich wyższy poziom niż u chłopców.

Rachunek sumienia przed spowiedzią jest dla młodzieży bardzo ważny, aż 67% odpowiedzi wskazywało, że rachunek sumienia ma duże znaczenie. Tylko dla 15% odpowiedzi nie ma większego znaczenia. Należy sądzić, iż taka tendencja świadczy o wysokiej wrażliwości sumienia i chęcią odbycia ważnej i pełnej spowiedzi bez wchodzenia w dwuznaczności i ułatwienia.

Bardzo pocieszające jest to, iż badana młodzież uważa, że spowiedź w widoczny sposób wpływa na zmianę ich życia. Dzięki spowiedzi mają poczucie, że stają się lepsi, doświadczają radości i poczucia ulgi oraz postępu w życiu religijnym, ale także podejmowania refleksji nad życiem.

Dokonując zatem podsumowania badań można wskazać na potrzebę stworzenia nowych strategii pastoralnych w aspekcie sprawowania Sakramentu Pokuty. W dobie komputeryzacji i zaawansowanych technologii wirtualnych i bezosobowych młody człowiek pragnie osobowego kontaktu z Chrystusem. Oczekuje wiele od kapłana – spowiednika. W tym aspekcie ważne jest, aby przygotowywać alumnów oraz kapłanów do adekwatnego wypełniania roli powiernika ludzkich spraw. Warto by zatem cały proces formacyjny bardziej zintensyfikować.